

KURJER WARSZAWSKI.

Środa, 28 Września.
10 Października.

Rok 1860.

N^o 267.

Jutro, Śtej Placydy Panny.
Ubyło dnia godzin 5 minut 44.

Bractwo Śgo ROCHA, za wiadania Dostojnych JJWW. i WW. Protektorów, Protektorki i obojga płci Członków Bractwa, oraz wiernych CHRYSZTUSOWYCH, że w przyszłą Niedzielę, dnia 14go b. m., jako w Uroczystość Śtej FILOMENY, odprawiać się będzie w Kościele Śgo KRZYŻA w Warszawie, solenne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami z rana i w czasie Nieszporów, na które to Nabożeństwo Bractwo Ich zaprasza. W tymże dniu, o godzinie 5ej po południu, zaraz po Nieszporach, odbywać się będzie sessja wpisowa Bracka, przed Ołtarzem Śgo ROCHA, na której osoby żyjące sobie należące do tegoż Bractwa, w wiege Album zapisać się będą mogły, gdzie zarazem od Braci i Siostyr zaległe i bieżące składki przyjmowane będą. — M. Szypowski, Senior Bractwa.

Wczoraj JO. Xiężna Gorczaków NAMIESTNIKOWA, wyjechała do Nowej Alexandrii (Puław).

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła i darowiznę rs. 150 dla Kościoła w Ostrowasie, przez Teklę Lewińską, uczynioną.

Rektor Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej. — Celem obsadzenia stałym Profesorem wakującej obecnie katedry Prawa Kanonicznego w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, z płacą 900 rsr: rocznie a pobieraną miesięcznie; na mocy upoważnienia JW. Metropolity Arcybiskupa Warszawskiego Prezydującego w Zwierzchności Akademii, gruntującego się na decyzji Kom. Rząd. Spraw Wewn. i Duchownych, ogłasza niniejszem dla chcących otrzymać tę posadę konkurs publiczny, do którego przepisują się następujące warunki: 1) Ubiegać się o katedrę wyżej wymienioną mogą tylko Duchowni w Królestwie lub Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkali i stopień naukowy mający. 2) Znani z bliska tutejszej Władzy Rządowej i Duchownej, lub zaświadczeni od swojej respective Zwierzchności o przykrydnych obyczajach i poświęceniu się naukom Teologicznym. 3) Napisać w języku Łacińskim rozprawę z tematu „Quas nam vicissitudines subiit in Polonia Jus Canonicum commune a Micislao 1^o usque ad nostra tempora.” In hac dissertatione demonstrandum est, quomodo rerum forensium ratio ad Juris Canonici communis principia se informando progressus in Polonia fecerit et quid de Jure Communi apud nostrates processu temporis sit immutatum. 4) Rozprawa ta, winna być złożoną Rektorowi, najdalej za miesiąc cztery, od daty dzisiejszej, i nie podpisana przez Autora, tylko konkurujący nazwisko swoje nadeszłe w oddzielnej opieczetowanej kopercie wraz z własnoręcznym opisem biegu życia popartym świadectwami, a zewnątrz ma być umieszczona dewiza taż sama co na rozprawie. Po upływie zaś wyżej zakreślonego terminu jako prekluzyjnego, rozprawy nadsyłane przyjmowane nie będą. 5) Którego z konkurujących, rozprawa będzie za najlepszą uznana, ten obowiązany będzie poddać się tentaminowi mającemu na celu powzięcie przekonania, że on sam przez siebie też

rozprawę wypracował, i że jest w stanie onę obronić, zwłaszcza jeżeli jej Autor, gdzieindziej nie w tutejszej Akademii nauki pobierał i stopień z nich otrzymał. 6) Prócz tego tentaminu, który się odbędzie przed Członkami Rady i przybranymi do tej czynności Professorami Akademii, otrzymujący pierwszeństwo z piszących rozprawę, winien jeszcze dać próbę z wykładu tego przedmiotu na publicznej prelekcji, w tym tylko przypadku, gdyby nie był w zawodzie Nauczycielskim, lub gdyby z innego powodu potrzeba tego zachodziła. 7) Otrzymujący następnie w ten sposób katedrę, o której jest mowa, po uzyskaniu nominacji z Komisji Rząd. S. W. i D. na Professora, nie wprzód do obowiązków wprowadzonym zostanie, aż po wykonaniu professionem fidei wedle PUSA IV PAPIEŻA i złożeniu przysięgi na wierność NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI i KROLOWI, tudzież nienależenia do towarzystw tajnych. — X. Butkiewicz, Sekretarz Akademii, Sierociński.

Rada Lekarska Królestwa, na posiedzeniu swem z d. 20 Września (2 Października) r. b., przyznała P. Mateuszowi Zalewskiemu, Assystentowi Klinicznemu przy Szkole Weterynaryj w Warszawie, stopień Magistra nauk Weterynaryjnych.

Urząd Lekarski m. Warszawy. — Zawiadania osoby interesowane o wakującą posadzie Akuszerki m. Buska, z płacą roczną rs. 45. Życzące takową otrzymać, zechcą się zgłosić z dowodami kwalifikacyjnymi do Urzędu Lekarskiego Gubernji Radomskiej. — Inspektor Lekarski, Siekaczynski. — Sekretarz, Grosi.

W Parafji Strawczynie, w Dekanacie Opoczyńskim, ma być wzniesiony nowy dla miejscowego Plebana dom. Podobny dom ma stanąć i we wsi Koblece, znanej z Odpustów.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Józefa Jabłonowskiego, byłego Pości i Sędziego Pokoju Powiatu Lubartowskiego, odbędzie się o godzinie 11ej rano, w Kościele Śgo DUCHA, żałobne Nabożeństwo za spokój Jego duszy; na które pozostała Żona i Córka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego.

Xiądz Wojciech-Stanisław Klonowski, Kanonik honorowy Kaliski, Proboszcz we wsi Łomnej, Expijar, po krótkiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Przyjaciele i Uczniowie nieboszczyka, proszeni są na pogrzeb, w dniu jutrzejszym o godzinie 11tej z rana, w Parafji Łomnej odbyć się mający.

Wczoraj o godz. 4ej z południa, liczne grono Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, odprowadziło na spoczynek zwłoki ś. p. Maksymiljana Miedzielskiego, Radcy Dyrekcji Ubezpieczeń, zmarłego w 49 roku życia swego. Ś. p. Maksymiljan, zastąpił sobie na powszechnie współczucie, zarówno jako Mąż i Ojciec, oraz jako Przyjaciel i Urzędnik. Szczerzy też zaprawdę był żal otaczających zwłoki zmarłego, którego stratę wspólnie z pozostałą Żoną, Dziećmi i Rodziną, uczuli głęboko Przyjaciele i Znajomi ś. p. Maksymiljana. Zwłoki eksportował W. JX. Stecki, Wikary przy Kościele Śgo KAROLA Boromeusza, a w gronie otaczających trumnę, znajdowali się tak

damniejszy jako i dzisiejszy Zwierzchnik s. p. *Maay-miljana*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Juliana *Jank*: rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od S. K. rs. 1; od W. P. W. rs. 1, od A. B. kop: 60, i od K. K. kop: 30, na budowę Kościoła w Sulisławicach w Powiecie Sandomierskim.

W Odcinku Pszczoły Północnej wyczytujemy, że przy lazarecie wojskowym w Moskwie, zaprowadzono z początkiem Sierpnia r. b., sposobem próby, oddział leczenia wodą zimną. Kierunek oddziału, założenie którego głównie zawdzięczyć należy światłym wskazaniom Dyrektora Wydziału Lekarskiego w Ministerjum Wojny, Rady Tajnego Doktora *Enochin*, poruczono Doktorowi *Kreizer*, liczącemu w Moskwie przeszło lat 20 praktyki hydropatycznej, która mu niemałą wziętość zjednała. Pod tym względem fakultet Wojenno-Medyczny Rossyjski wyprzeżył Francuzki, opierając się usilnie wprowadzeniu hydropatii w lazaretach Francuzkich. Leczenie febry, zaziębień, chorób syfilistycznych, leczonych przez Doktora *Kreizer*, według jego metody w Szpitalu Wojennym Moskiewskim, szczególnie korzystne przedstawiają rezultaty, przemawiające za rozszerzeniem na większą skalę tej prostej i niekosztownej kuracji. Zwiedzający nowo pobudowany gmach dla Szpitala S. DUCHA w Warszawie, mają sposobność z prawdziwą przyjemnością przekonać się, że podobnyż Oddział hydropatyczny, w tymże Szpitalu urządzonym został.

Dnia 29go z. m. w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, pobłogosławiony został związek małżeński, pomiędzy P. Władysławem *Kłodkowskim*, Obywatelem tutejszym, a Panną Bronisławą, Córka Karola i Emilji z Brandtów *Bartel* zawarty. Obrządku tego dopełnił W. JX. *Cyryll Raczkowski*, w obec licznie zgromadzonej Familji i Przyjaciół.

Kalendarz Ilustrowany dla Polek na rok 1861, wydanie wkrótce nakładem xiegarni Polskiej, ulica Miodowa Nr 482 (4). Osoby żyjące sobie umieścić w tym kalendarzu stosowne obwieszczenia, zechcą się zgłosić do zakładu artystyczno-litograficznego A. *Dzwonkowskiego i Spółki*, obok tejże xiegarni exystującego. A to tem prędzej, że kilka tylko stronnie na obwieszczenia przeznaczono.

W tych czasach umarł jeden ze znakomitszych Artystów dramatycznych, jakim się szczyciła scena Rossyjska. Jest to P. *Martynow*, który nie tylko grą ale i piórem wspierał tę scenę. Zwłoki jego przywieziono do Petersburga, a zebranie się na pogrzeb wszystkich bez wyjątku stanów, i to w nieprzeliczonej liczbie, świadczyły najlepiej o owem uznaniu, na jakie talent tego Artysty zasłużył. Przy spuszczeniu zwłok do grobu, mogiła *Martynowa* zasypana została kwiatami!

Wczoraj wrócił do Warszawy z Pułtusza P. Stanisław *Szepepanowski*, i dziś wyjeżdża udając się do Radomia, dla dania zapowiedzianego na d. 14 b. m., to jest w przyszłą Niedzielę koncertu. W Pułtusku dawał on go w salach pałacu po-Biskupiego, i tak przez miejscowych Obywateli jako też i przybyłych z stron innych, a w tej liczbie i Ptu Ostrołęckiego, przyjęty został z wielkim zapamięł.

Doktor *Pilecki*, po powrocie do Warszawy, przeniósł swoje mieszkanie, z ulicy Sto-Krzyżkiej, pod Nr 1355 lit: E, przy placu Wareckim, do domu *Neubaura*.

Juljan *Löwenglick*, Doktor Medycyny, Lekarz Ordynujący w Szpitalu Starozakonnym w Warszawie, powrócił z Paryża.

Otton *Eichler*, Dyrektor Szkoły Weterynarji, powrócił z Paryża i mieszka przy ulicy Jasnej No 1363 lit: D, w domu W. *Chojnackiego*.

W dniu dzisiejszym opuścił prasę zeszyt 35ty *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda*. Cena zeszytu: w Królestwie Polskiem, kop: 35; za granicami Królestwa, kop: 37½; na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Następny zeszyt wyjdzie dnia 20go b. m.

Od niejakiego czasu w Hippodromie Paryzkim, rodzina *Niemczyków*, dawała przedstawienia akrobatyczne. W dniu 3cim b. m. w ciągu takiego przedstawienia, okropny wypadek nastąpił. Ojciec *Niemczyk* i starszy z synów jego wstępowali po dwóch wyprężonych równoległych linach, trzy mając w rękach końce równoważnika (balancier), na którym stał młodszy *Niemczyk*. Kiedy ta piramida żyjąca znajdowała się o 25 metrów nad powierzchnią ziemi, jedna z lin pękła. Trzej akrobaci spadli na ziemię. Syn starszy zabił się na miejscu; był to mąż tancerki Lud: *Niemczyk*. Ojciec i syn młodszy, podniesieni zostali, ale w bardzo opłakanym stanie; ten ostatni ma obie nogi połamane. Głoszono w dniu następnym z rana, że i ci dwaj umarli.

Przeszło od trzech tygodni wyexpedjowany do Gdańska paropływ Nr 6 *Sandomierz*, wczoraj około południa powrócił do Warszawy, z załadowanymi gabarami blachą żelazną dla warsztatów Żeglugi Parowej na Solcu.

Niektóre osoby mają zwyczaj wymijać pogrzeby, przez co nieraz smutne sprrowadzają następstwa. Świeży tego przykład mieliśmy onegdaj, kiedy koń zaprzężony do jednokonnego wózka, przy wymijaniu postępującego ulicą Białąską pogrzebu, przestraszywszy się nagle, uniosł bryczkę, na której znajdowała się młoda dziewczynka. Cudem tylko ustrzegła się ona wypadku, gdyż koń zawadziwszy kołem od wózka o mostek przy chodniku, został zatrzymany. Przykład ten winien być przestrożą dla innych, i powstrzymać zwyczaj wymijania pogrzebowych orszaków.

Nie można powiedzieć, ażeby w tym roku nie obrodziły u nas winogrona. Owszem nawet urodzaj na nie był obfity, tylko że w bardzo wielu miejscach niedoszły i z nastaniem chłodu psuć się zaczęły.

P. Józef *Zeltt* powrócił już do Warszawy z Paryża, dokąd się udawał za wyborem dla magazynu swego przy ulicy Miodowej, towarów jesiennych. Z towarów tych jedne już nadeszły a inne nadchodzą.

Okulary w stalowej oprawie, znalezione przed tygodniem, złożono w Redakcji *Kurjera*, celem odebrania przez właściciela; w przeciwnym zaś razie, znalazca ofiaruje na spieniężenie, na korzyść *Czajkowskiej* kaleki bez nóg, zamieszkałej na Kamiennych Schodkach.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Tańcach, przywołaną została Panna *Dylewska*.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszy raz komedia w 3ch aktach, napisana z powieści, p. *Dziwadła* czyli *Odrodzony*.

Wznowiwszy przedstawienie P. *Zonnera*, dane na powszechne żądanie w sali Warsz. Tow. Dobr., ściągając jak zwykle licznych widzów, i zadowolilo ich jak naj-

zupełniej. W czasie tego przedstawienia, grający tamże artyści PP. *Bąk* i *Karol Plater*, wykonali nowego zupełnie mazura utworu tegoż *P. Platera*, który wywołał oklaski. Dziś ostatnie przedstawienie.

P. Laszkiewicz, obok zakładu swego przy ulicy Miodowej, urządził z niemałym staraniem *Ogród Zimowy*, na sposób Angielski wybudowany i ocieplany, w którym wśród zieloności krzewów i liczne światła gazowego, będzie można przepędzać chwile. Ogród ten w przyszłą Sobotę, t. j. dnia 13 b. m., przy odgłosie powiększonej orkiestry Pana *A. Kuhne*, o godz. 5tej wieczorem, po raz pierwszy otworzony zostanie, i odtąd codziennie orkiestra pomieniona, da się tamże słyszeć.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 51; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 40., wartość kuponu kop: 10; za listy zastawne Illego Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 82, wartość kuponu kop: 17½.

AUSTRIA. Wiedeń, 5go Paździ. — *Ostdeutsche Post* ogłasza ciekawy artykuł z powodu mowy, mianej przez *Hr. Cavour*, przy przedstawieniu w Parlamencie projektu do prawa o annexji. Dziennik pomieniony wyznaje w tym artykule, że siły Piemontu są dziś nakazujące poszanowanie, i że Austria nie może mieć nadziei zniszczenia ich, tak jak w 1848 r., w ciągu jednej kampanji. Domaga się więc, aby Rząd Austriacki przygotował się do wojny obronnej, i zaniechał wszelkiej myśli interwencji. „Jeśli interwencja była nakazana przez okoliczności, pisze *Ostdeutsche Post*, jeśli jakiegokolwiek stronnictwo miało tak małe sumienia, i nagięło do wojny zaczepnej mimo rozstrojenia naszych finansów i niebezpieczeństw naszego położenia wewnętrznego, to trzeba było to zrobić kiedy armja Neapolitańska nie była jeszcze zgromadzoną, kiedy władza doczesna *PAPIEŻA* istniała w całej sile, a mała armja *Lamoriciera*, mogła walczyć. Popychać dziś Austrię do kroków zaczepnych, jest to kraj zdradzać.” (Nord).

FRANCJA. Paryż, 5go Paździ. — Allokucja *PAPIEŻA* przyjęta została prawie jednakoowo w całej Francji. — Niektóre dzienniki Katolickie ciągle mówią o blizkim wyjeździe *PAPIEŻA*, nie bacząc jak opłakane następstwa w ogóle pociągnąby krok takowy. — Sprawy Syrii weszły na zupełnie nową drogę. Druzowie odbiorą nareszcie karę za swe zbrodnie. — *Monitor* dzisiejszy potwierdza nareszcie wiadomość, że wojska francuskie, kombinując swe działania z tureckimi, wkroczyć mają w góry. Tymczasem *Fuad-Pasza*, kazał aresztować Naczelników, którzy byli tak nieroztropni, iż stawili się na jego wezwanie. Druzowie, których zuchwałość przypisać raczej należy zachętom agentów angielskich, aniżeli ufności w niedostępność swych gór, zaczynają drzeć i przezuwają grożące im niebezpieczeństwo. Co do Chrześcijan, ci tylko są spokojni pod zasłoną naszych bagietów, i myślą podobno iść za wojskiem, w miarę jak to się będzie posuwało naprzód. Jenerał francuski przedsięwziął także środki ostrożności, aby zabezpieczyć robotników i przedzalnictwo francuskie, znajdujące się w tamiecznych okolicach. — Fregata *Foudre*, która odwiozła Beja Tunetańskiego, wróciła do Algieru. Oprócz 12,000 fr. gratyfikacji danej dla osady, Bej pozdał mnóstwo orderów i podarunków między Oficerów, oraz zapatrzył fregatę w zapasy żywności wszelkiego rodzaju. — Konkurs strzelecki narodowy, otwarty będzie w Vincennes, dnia 7 b. m. rano, i trwać ma przez dni 12.

Zgromadzenie strzeleckie zaprosiło uroczystość na ten konkurs strzelców angielskich. (Ind: Bel).

WŁOCHY. — *Patria* na zasadzie ostatnich korespondencji z Neapolu donosi, że Urzędnik Poselstwa Neapolitańskiego, przybył z Turynu do Gaeta, wioząc depesze od *P. Winspeare*, Posła Króla *Franciszka II*, przy Królu Sardynskim. Depesze te zawierają odpowiedź na notę przesłaną Gabinetowi Turyńskiemu, z żądaniem wyjaśnienia co do ruchów wojsk Piemontskich. — Z rozkazu dziennego Króla *Wiktora-Emmanuela*, widać, że myśli posuwać się naprzód, ale dotychczas musimy poprzestać na samych przypuszczeniach co do dalszych jego działań. Jakkolwiek dzienniki Turyńskie niektóre, a mianowicie *Espero* donosi, że *Cialdiniemu* wysłało już rozkaz posuwania się do Neapolu z armją marszami pospieszonymi, jednakże urzędownie wiadomość ta potwierdzoną nie jest. (Nord).

TURCJA. — Z Bejrutu 23 Wrześ: piszą, że *Fuad-Pasza* wyjechał z tamtąd do Saïda, porozumiawszy się poprzednio z Jenerałem francuskim co do wyprawy do Hauran. Wynajęto już 600 mułów do transportowania zapasów żywności. — Wielu szeków i naczelników Druzów aresztowano, a między nimi Emira *Mohameda-Resslan*. Zostali oni zdegradowani, a majątki ich skonfiskowano. — W Damaszku Rada wojenna zaważawszy wszystkich kupców tureckich i znakomitszych muzykmanów, zawiadomiła ich, że muszą swych synów oddać do służby wojskowej, albo zapłacić za uwolnienie od każdego po 20,000 piastrow. (Ind: Bel).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Doniesienia o bitwie stoczonej przez *Garibaldi*stów z wojskami Królewskimi, zgadzają się, przedstawiając ją jako nader zaciętą. Straty z obu stron są znaczne, znaczniejsze jednak ze strony Neapolitańczyków, którzy z działania zaczepnego, przeszli w rozsypkę, i ścigani byli. Kapua, za której murami niedobitki znaleźli schronienie, nie została zdobyta, jakkolwiek pogłoski o jej zajęciu już krążyły w Neapolu. Przegranie tak wielkiej bitwy, odejmuje naturalnie wszelkie nadzieje Neapolitańczyków, gdyż zdobycie Kapuy i Gaety, będzie teraz kwestją czasu, i to bardzo krótkiego, jeśli Piemontczycy wkroczą na terytorjum Neapolitańskie.

Dotychczas nie wiadomo stanowczo, czy armja Sardynska przekroczyła granicę Neapolitańską, jakkolwiek depesze z Medolanu i Livorno donoszą, że rozkaz w tym względzie nie tylko wydany, ale i wykonany został.

Kortezy Hiszpańskie mają być zwołane na dzień 25 b. m., a Rząd zamierza podobno przedstawić im propozycję interwencji na korzyść *PAPIEŻA*. Propozycja podobna, mogłaby wiele zaszkodzić Gabinetowi *O'Donnella*.

Morning Post podaje treść mowy mianej na zebraniu rolniczem w Washam, przez Lorda *Wodehouse*, Podsekretarza Stanu do spraw zagranicznych. W mowie tej Lord *Wodehouse* przemawia za doktryną nieinterwencji i przymierzem Anglo-Francuskim. (Schl: Ztg).

LONDYN, 7go Paździ. — *Biuro Reutersa* donosi, że ogłoszona przez *Daily News*, depesza Lorda *J. Russel*, do *Hr. Rechberg*, która miała być wysłana jednocześnie z depeszą tegoż Ministra do *Sir J. Hudson*, d. 31 Sierpnia, wcale nie istnieje. — Xiążę *Kuza*, wysłał agenta dyplomatycznego do Turynu.

TRYEST, 6go Paźdz. — Rozkaz nieoświetlania latarni morskich w Istrii, cofnięto. — Komendantom okrętów Angielskich w Syrii wydano polecenie opiekować się nie tylko poddanyymi Austrjackimi, ale także handlem i Konsulatami Austrii.

WIEDEŃ, 6go Paźdz. — Zapewniają tu, że wiadomość o poborze klas spisowych z 1840 i 1839 r., była myłną. Cały pobór nie będzie przenosił zwykłego kontyngensu 85,000 ludzi. Również zaprzeczają podaniem niektórych dzienników, że w Węgrzech do poboru pociągnięci być mają dawni honwedy i inwalidzi, i że w lesie Bakońskim potworzyły się bandy gerylasów.

TURYŃ, 4go Paźdz. — Komisja mająca roztrząsnąć projekt do prawa o annexji Włoch środkowych i południowych, obrała swym Prezesem P. *Buoncompagni*, i dziś odbyła dwa posiedzenia. — Kardynał *de Angelis*, Arcybiskup z Fermo, został przez Sardyńskie wojska uwięziony i odesłany do Turynu. — *Garibaldi* nie przybędzie na obrady Parlamentu do Turynu.

TURYŃ, 6go Paźdz. — Deputacja Municypalności, Magistratury i Gwardji narodowej Neapolu, w towarzystwie znacznej liczby osób najznakomitszych, ze wszystkich klas społeczeństwa, ma dziś wieczór opuścić stolicę Obojga Sycylii i udać się do Ankony, dla złożenia hołdu Królowi *Wiktrowi Emmanuelowi*. — *Gazette di Genova* wspomina, że pogłoska o skoncentrowaniu 50-tysięcznego korpusu francuzkiego w Sabaudji, zyskuje coraz więcej pewności.

NEAPOL, 1go Października. — Podobno około 1,600 więźniów wyłamało się z galer miasta i okolicy. Wiedocześnie stało się to z wiedzą strażników. Przestrach wielki panuje z tego powodu.


MEDYOLAN, 5go Października. — *Perseveranza* ogłasza następne depesze: *Neapol 1go Października.* Ostrzeliwanie Kapuy trwa od świtu. Bastjon Plombaca jest prawie zburzony. Godz. 2½ po południu. Wielka bitwa; zwycięstwo na całej linii; walka zacięta; wojska Królewskie porażone zupełnie. Brakuje nam amunicji. Główny atak skierowany był na prawe skrzydło; ale po rozpacznej walce odparto tam Neapolitańczyków. (Z depeszy tej i innych wnosić można, że Neapolitańczycy działali zaczepnie). — Rozkaz wkroczenia wojsk Piemontskich na terytorium Neapolitańskie, wydany został w Poniedziałek.

LIWORNO, 6go Października. — Ogłoszenie manifestu Królewskiego do Marchji i Umbrii zostało odroczone. Kwestja rezydencji PAPIEŻA w Rzymie weszła na drogę układów dyplomatycznych. — Wojsko Królewskie przeszło granicę Neapolitańską. Deputacje z Agnola, Chieti i Teramo, spieszą naprzeciw niego. (Schl: Ztg).

S z a r a d a.

Ze pierwszy zwierz
To mi wierz;
Drugi zawsze godność znaczy;
Wszystek znówu niech wybaczy,
Ale dzisiaj mało znaczy.
(Zeszła Szarada, Hulatyka).

DONIESIENIA.

 Potrzebna jest **OSOBA** płeć żeńskiej, w wieku średnim, do zajęcia się **domem na wsi**. Zgłosić się do Redakcji Kurjera.

W Drukarni Kurjera Warsz. — Wolno drukować, dat. 28 Września (10 Paździej.) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.



Z powodu wyjazdu, potrzebną jest **Pożyczka** Rs. 350, na rok jeden, z odpłatnieniem stosownego procentu, na zapewnienie czego złożone będą 20 sztuk obrazów, najmniej czterokrotnie wyższej wartości od żądanej sumy, a które przez ten czas mogą służyć do ozdoby mieszkania; wiadomość w Redakcji Kurjera.



NAUCZYCIEL TAŃCA

H. M A R X.

Z dniem 12ym b.m. rozpoczynam udzielać *Lekcje Tańca* w lokalu moim przy ulicy Freta pod Nr 278, na 1m piętrze, wprost Kościoła XX. Dominikanów.

WINOGRON WĘGIERSKICH
trzeci transport nadszedł do Handlu E. *Koelichen*, przy rogu ulic Długiej i Przejazdu.



ZIEMINSKI HIPOLIT, Nauczyciel

Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, iż udziela *Lekcje* w swoim Salonie, jako też po domach prywatnych i pensjach. Mieszka pod Nrem 8 przy ulicy Śto-Jańskiej, na pierwszym piętrze od frontu.



Potrzebne są zaraz **BONY Francuzki**. — Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wile*, stóp 3 cali 2. (Przyby).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Arcydzieła nieznanne*. — *Wiosniak i Aktorka*. — *Ulicznik Warszawski*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Burgrafowie*.

Dziś w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobrych, przedstawienie **Astronomji Popularnej**. Początek o godzinie 5ej. — **D. Zonner.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i każdodziennie, **ZABAWA MUZYKALNA** pod dyrekcją P. J. *Fuchs*, z Orkiestrą składającą się z 30tu Osób. Początek o godzinie 5ej. Wniście kop: 15.

TIVOLI

Dziś, **ORKIESTRA WĘGIERSKA** pod dyrekcją *Balasz Halman*. Początek o godzinie 6ej. Cena wejścia kop: 10. — W Restauracji miejscowej oprócz smacznie przyrządzonych wszelkiego rodzaju potraw, oraz Obiadów po cenie kop: 22½, dostać można codziennie świeżej Kawy, Herbaty, doskonałego Ponczu, oraz świeżych i smacznych Ciast. Powyższe obiady od godziny 12ej do 4ej. — Właściciel Restauracji *Tivoli*, **Ryszard**.



Dziś i w dni następne, na **BAWARJI** przy ulicy Bednarskiej, pod znakiem „*Xiężyca*”, Rompanja *Artlarek* grać i śpiewać będzie. — Tamże partja Billardu dzienna kosztuje gr: 3, a wieczorna gr: 4, oprócz Świąt.



OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handlu **ANTONIEGO STEPHOWSKIEGO**, pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI świeże codziennie w Handlu **J. STOCZKIEWICZA**, przy ulicy Miodowej Nr 486.

Dziś i codziennie **OSTRYGI** nadchodzą do Handlu *Rajtarskiego*, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI *Holsztyńskie, Ostendzkie i Natwres* wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR**, w gmachu teatralnym Nr 474.